

Po raz pierwszy za kadencji Amerykanów Giallorossi przekroczyli magiczną granicę 100 mln euro brutto na pensje dla piłkarzy. Transfery Dzeko i Salaha oraz podwyżka dla Nainggolana wpłynęły w dużej mierze na stan obecny.

Zielone światło dla takich działań miał dać James Pallotta, podaje *Gazzetta dello Sport*, a wzmocnienie składu drożej opłacanymi nabytkami ma doprowadzić do mistrzostwa. Dla porównania, w roku 2011, a więc ostatnim, w którym rządili jeszcze Sensi, zarobki w Romie były na poziomie 76,5 mln euro brutto.

Zestawienie zarobków w poszczególnych latach:

2011 - 76,5 mln

2012 - 95 mln

2013 - 92 mln

2014 - 98 mln

2015 - 106 mln.

Dla porównania Juventus, który opłacał najlepiej graczy w poprzedni sezonie, wydał na wynagrodzenia 118 mln euro. Milan zamknął sezon na 94 mln, Inter i Napoli na 70.

Autor: abruzzo